

DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godzinie 8-ej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

Adres Redakcji: Piotrków, Bykowska 55 II piętro. Adres Administracji: Piotrków, Bykowska 71.

Redakcja otwarta od godz. 10 rano do 1 i od 3 do 6 popoł. w dnie powszednie. W niedziele i święta lokal Redakcji otwarty od godziny 10 do 11 rano. Rekopisów Redakcja nie zwraca.

Administracja otwarta od godziny 8 do 12 rano i od 3 do 7 popołudniu.

Cena poszczególnego numeru w Piotrkowie 10 hal.; na prowincji i zagranicą 12 hal. = 10 fenigów.

Prenumerata miesięczna w Piotrkowie 2 kor. 50 halery, na prowincji i zagranicą 3 kor. 50 hal.

Ceny ogłoszeń za wiersz: Nadstano kor. 1 halery 50. Dział informacyjny 30 hal., za każdy następny 20 hal. Układ tabelaryczny lub skomplikowany 50 halery, za każdy następny 40 hal.

Nekrologja 40 halery, drobne za wyraz 6 halery, najmniejsze ogłoszenie 60 halery.

Bułgarski premier o sprawie polskiej

Sofja, 29 listopada.

Jak donosi sofijski „Dnewnik“ (nr. 4734, art. pt. „Minister Radosławow za polskija waprós“), bułgarski prezydent ministrów, dr. W. Radosławow przyjął przed kilkunastu dniami na specjalnej audjencji sofijskiego korespondenta jednego z pism krakowskich i w blisko godzinnej rozmowie z nim rozstrząsał aktualną dzisiaj kwestję polską. Celem posłuchania było zaproszenie ministra Radosławowa do wzięcia udziału w ogłoszonej przez „Polskie biuro prasy“ w Sofji ankiecie w kwestji polskiej, a zarazem i interwju co do stanowiska prezydenta ministrów w tym przedmiocie.

Jakkolwiek kwestja polska była dotychczas dla bułgarów przedmiotem zbyt odległym i mało znanym, jakkolwiek i dzisiaj bułgarscy mężowie stanu pochłonęci są przedewszystkiem zagadnieniami politycznymi własnej ojczyzny — przecież dr. Radosławow okazał dla kwestji odradzającej się Polski najwyższe zainteresowanie i zajął wobec niej stanowisko najzupełniej określone.

Co do stanowiska bułgarów wobec dążeń polskich zaznaczył prezydent ministrów, iż cały naród bułgarski uznaje je jako najzupełniej słusze i uzasadnione. — Niema w Bułgarii partji, któraby miała powód do przeciwwstawienia się tym dążeniom. W interesie kultury całej Europy leży dopuszczenie do swobodnego rozwoju tak wielkiego i dla kultury tak zasłużonego narodu, jakim jest polski.

Dr. Radosławow wyraził nadzieję, że przyszłość Polski ułoży się dla narodu polskiego pomyślnie, co już dzisiaj zapowiadają objawy zyciowego dla polaków stanowiska zarówno oficjalnych Austro-Węgier jak i Niemiec. O ile wnosić może z głosów prasy niemieckiej i wyrażen polityków obu mocarstw centralnych, dla Polski rozpoczyna się nowa era dziejowa; prawa ich narodowe zostaną w całej pełni uszanowane, a i w ziemiach polskich, przynależących do cesarstwa niemieckiego, rozpocznie się niezawodne dla polaków nowy, korzystniejszy dla nich kurs.

Lecz polacy jednego nie powinni nigdy spuszczać z oczu: że urzeczywistnienie wielkich nadziei nie dokonuje się nagle, od jednego rozmachu. Należy uzbroić się w cierpliwość i powoli, a systematycznie i wytrwale dążyć do wytkniętego celu. Najlepiej przykładem postępowania wywołania się i usamodzielnienia jest właśnie dzisiejsza Bułgaria, przed czterdziestu niespełna laty, jeszcze najwykleszy paśzałyk turecki, potem długi czas — rosyjski. — Dla tego radzi bułgarski premier umiarkowanie i wstrzeżliwość w postulatach, a jednolitość i konsekwencję w postępowaniu.

Na pytanie, czy Bułgaria w ewentualnym kongresie pokojowym zajmie zyciwe w sprawie polskiej stanowisko, prezydent ministrów odpowiedział, że niewiadomo jeszcze, jaka rola przypadnie w udziale Bułgarii na takim kongresie. W takim razie jednak wobec zasług i ofiar, jakie położyła w obecnej wojnie, i jej głos musi zaważyć na szali. A wówczas, jeżeli tylko sprawa polska tam wypłynie jako jedno z zagadnień, nie ulega kwestji, że i Bułgaria poprze jak najgoręcej szkusze postulaty polaków.

Zasadniczo bułgarzy muszą sympatyzować z aspiracjami polityczno-narodowymi polaków. By jednak te sympacje mogły przybrać jakiegokolwiek konkretne formy, należy przedewszystkiem zbliżyć do siebie oba narody, dotychczas sobie tak obce — należy pracować nad zapoznaniem wzajemnym obu społeczeństw,

które zbliżają do siebie szczególnie dzisiaj nowe konstelacje polityczne, łączność i sąsiedztwo za pośrednictwem sojuszu Bułgarii z państwami centralnymi.

W ankiecie w sprawie polskiej dr. Radosławow obiecał wziąć osobiście udział, mimo nadmiaru zajęć urzędowych, mimo ważnych zagadnień, ciężących na samej Bułgarii.

Grozew.

Sensacyjne informacje „Kotokoła“

„Dziennik Kijowski“ z grudnia donosi: „Kotokoł“ podaje następującą wiadomość: dnia 8 listopada (niewiadomo, którego stylu) zaprosił austro-węgierski następca tronu podczas swego pobytu w Przemyślu ks. Sanguszkę, margr. Wielopolskiego i wybitnych ziemian z Królestwa i Litwy i oświadczył im imieniem cesarza, że Austria wynagrodzi ziemianom straty, poniesione skutkiem wojny. Królestwo Polskie — powiedział następca tronu — jest najpiękniejszą perłą w koronie Habsburgów. Polacy powinni cierpliwie znieść przykrości i wierzyć w rychłe wybawienie.

Saloniki kluczem sytuacji wojennej na Bałkanie

(Telegraficznie od naszego korespondenta).

Wiedeń, 18 grudnia.

„Szwajcarska Informacja Telegraficzna“ donosi z Mediolanu: Generalny sztab entente'y w Salonikach czyni przygotowania do obrony miasta, ponieważ nie ulega wątpliwości, że wojska państw centralnych pójdą na Saloniki, aby zmusić wojska entente'y do odwrotu na okrety. Saloniki zostały silnie ufortyfikowane w okręgu 10 do 12 kilometrów. Na pozycjach ustawiono wiele dział, przeważnie francuskiego pochodzenia. Urządzenia fortyfikacyjne mają być bardzo silne. Obrona miasta ma być wspierana także przez ciężką artylerję floty anglo-francuskiej od strony morza.

Cudzoziemców, niechętnie widzianych przez rząd entente'y, wyrzucą się z Salonik. Wojska entente'y miały otrzymać posiłki w liczbie około 16,000 wojsk serbskich, które rekrutują się z uchodźców. Atoli serbów używa się tylko do robót fortyfikacyjnych.

Nastój wśród ludności greckiej zdaje się być przygnębiony. Z tego powodu widoczne są obawy co do przyszłego ukształtowania się sytuacji jak niemniej istnieje obawa o same Saloniki. Wszystkie zamożne rodziny greckie wyjechały z Salonik do Aten. Handel i ruch prawie zamarł.

Bułgarzy nie pójdą do Grecji

Lugano. (w. wł.) Magrini donosi do „Secolo“, że wojska greckie opuściły Saloniki (donosiliśmy o tem wczoraj. Red.) i teren przyszytych walk jako też fortyfikacje salonickie. W Salonikach pozostaje tylko jedna dywizja grecka, która się usunie, skoro tylko wojska bułgarsko-niemieckie przekroczą granicę. Atoli poseł bułgarski w Atenach Passarow zapewnia, że bułgarzy nie przekroczą granicy. Dotychczas przekroczyła ją tylko kawalerja niemiecka.

Strefa neutralna na granicy grecko-serbskiej

Budapeszt. Bułgarska Agencja telegraficzna donosi: Kiedy armje bułgarskie po zajęciu Monastynu i Resny zbliżyły się ku granicy greckiej, rząd buł-

garski, pragnąc zapobiedz ewentualnym starciom między strażami bułgarskimi a greckimi, zaproponował rządowi greckiemu zaprowadzenie strefy neutralnej na granicy grecko-serbskiej w ten sposób, aby cofnąć wojska o 3 klm. od granicy. Rząd grecki zgodził się na ten projekt i wydał odpowiednie zarządzenia w tej sprawie.

Układy czwórsojuszu z Grecją

Kopenhaga. B. Reutersa donosi: W izbie niższej odpowiedział Cecil na pewne zapytanie: Bezpośrednim celem czwórsojuszu jest uregulowanie sytuacji militarnej w Salonikach w ten sposób, iżby Bułgaria i państwa centralne nie uzyskały kontroli nad Salonikami. Prowadzi się gorliwie układy, które zdaniem rządu angielskiego zakończą się pomyślnie.

Gwiazdka dla legionistów

Lublin d. 14 grudnia.

Odezwa, w której pułkownik Sikorski zwrócił się do społeczeństwa polskiego z wezwaniem do ofiar na Gwiazdkę dla legionistów, wzniciła we wszystkich dzielnicach naszych niezwykłą ofiarność i gorączkowe zabieg. komitetów lokalnych około zmagazynowania i spakowania darów, sypiących się zewsząd, jakby z nieprzebranych rogów obfitości. Począwszy od stołec polskich, od miast wielkich i ruchliwych, a skończywszy na najbardziej zapadłych miasteczkach, z których niejedno, jak ogorzały w dymie walk inwalida „liże się“ z ran odniesionych na wojnie, prześcigały się miasta w szlachetnej rywalizacji. Panie z komitetu lwowskiego popadały w rozpacz na wieść, że Kraków daje więcej, Rzeszów nadsłuchiwał, co mają w Tarnowie, Kielce czynią nadzwyczajne wysiłki, by pżeścignąć w ofiarności Piotrków.

Oczekanie cała gorączka gwiazdkowa przeniosła się do Lublina, centralnej składnicy, do której delegatki poszczególnych miast doważą, obecnie transporty prezentów.

Tymczasem w Lublinie wie... Podwozy ofiarowane bezpłatnie przez obywateli, przewożą paki, paczki, skrzyńki, siosem całe góry podarków do centralnych magazynów. Krzyżujące się rozkazy, zlecenia, pytania wytwarzają zgiełk i zamieszanie.

„Proszę pani, czyj szwadron, to kawalerja? wola jakaś piękna ekspedytorka. Gdzie jest składnia i brygady? Co to jest IV baon? — i t. d. — od rana do wieczora.

A w pakietach? Czego tam niemal! Niestety, dzienników. Muszę z tajemniczą miną ojca przed wigilją dochować wianie tajemnicy pań, przygotowujących familijną niespodziankę. Ale zresztą... coś niecoś zdradzimy. Oto przedewszystkiem lublinianki, które uważają się za lepsze od innych gospodyń, przypomniały sobie w ostatniej chwili, że brakuje... siuci. Już z doświadczenia na terenie familijnym wiemy, że to ostatnie, co jeszcze brakuje — rozpala całą energję gosposi i musi bezwarunkowo być, choćby niewiedzieć co. Toteż nadobne gosposie z Lublina w ubiegłą niedzielę cały dzień przypinały niezmiordowane znaczki rozmaitym panom, aż wreszcie zebrały 1200 rubli! Obecnie te same rączki, zanurzone w ciescie, walczą z niem zawzięcie, gniotą stucle, które przylgają się niebawem do prezentów i powędrują na wigilję do okopów.

Nad zwózką, pieczeniem, pakowaniem, rozsyłaniem czuwa niezmiordowane delegat Departamentu p. Stanisław Lewicki, który nie zapomni chyba nigdy swięt tegorocznych. I jeszcze mniej głębokę konspiracyjny sekret możemy zdradzić. Oto w porozumieniu z Ligą Kobiet i Wydziałem Narodowym wybrał

Lud polski w Warszawie

W wychodzącym w Krakowie „Piaście”, organie ludowców galicyjskich, od kilku miesięcy czytać można stałą rubrykę pod powyższym tytułem. Są to składki chłopów, maszurów galicyjskich—bo głównie wieś zachodniej i środkowej Galicji bierze w tej akcji udział—na biednych stolicy Polski.

Wstrząsający apel prezydenta stołecznego miasta Warszawy, aby pospieszyć z pomocą, pozbawionej pracy ludności Warszawy, odbił się echem w całej Polsce, po tej i tamtej stronie tymczasowego kordonu. Apel ten trafiał także do zapadłej wsi galicyjskiej i poruszył serce polskiego chłopca, który wyciąga z zanadru grosz wdowi i rzuca go do wspólnej skarbonki na cierpiących głód w stolicy Polski.

Zaiste, dziwne się dzieją rzeczy w tej wojnie. Oslawiona „nędza galicyjska”, o której tyleśmy się nasiuchali przed wojną, Galicja, na którą Królestwo, opływające w dostatki, patrzyło z pewnem politowaniem i współczuciem, w krytycznym czasie wojny okazała się bogaczem, który pełną garścią daje złoto na cele publiczne. Podziwieniami godną jest ofiarność Galicji od początku wojny. Na jakie cele nie daje pieniędzy „nędza galicyjska”? Dość przypomnieć miliony, jakie złożyła na cele legionowe, które bez przerwy są przedmiotem jej niestrudzonej pieczy i troskliwości. A ostatnio wyniszczona wojną w najmniejszym stopniu jak Królestwo, nie szczędzi grosza dla Królestwa, w szczególności dla bogatej Warszawy. Składki, na ten cel zebrane w Galicji, idą w setki tysięcy koron. A jak w żadnej akcji patriotycznej, tak też i w tej nie brak światłego chłopca galicyjskiego.

Wspomniany wyżej „Piast” wykazuje dotąd przeszło 7000 koron ze składki chłopskich, a w każdym numerze drukuje setki ofiarodawców chłopskich. Nie są to oczywiście wielkie dary, przeważają datki 20-halerzowe a są i mniejsze, po kilka halerzy! Lecz jakież one wymowne! A przeglądając tę litanję nazwisk chłopskich, wzruszenie ogarnia z powodu takiego patriotyzmu i obywatelskości chłopca galicyjskiego, a zarazem zazdrość, że u nas inaczej, jak inaczej! Z jakąż zasłużoną dumą patrzeć musi na te szlachetne owoce swej pracy obywatelskiej Nauczycielstwo galicyjskie!

Oto, co czytamy w jednym z ostatnich numerów „Piasta”: „Dzień każdy przynosi nam groszowe składki, jakie lud polski składa na rzecz swoich głodnych braci w Warszawie. W składkach biorą udział już nie tylko gminy, ale również ci synowie ludu, których dola wyrzuciła poza granice kraju, biorą udział nasi żołnierze, którzy nawet wśród walk pamiętają o swoich obywatelskich obowiązkach. Otrzymaliśmy w ubiegłym tygodniu składki od żołnierzy z 95 p. p., otrzymaliśmy składki od robotników polskich z Budapesztu. Dowód to najlepszy, jak świetnie lud polski podczas tej strasznej wojny zdaje egzamin swojego obywatelstwa i patriotyzmu. Nie zginiemy zaprawdę, skoro mamy w ludzie polskim takich obywateli!

W składkowaniu żywy udział wzięło nasze nauczycielstwo. Podnosimy to z dumą, bo do

pracy nauczycielstwa ludowego przywiązaliśmy i przywiązujemy ogromną wagę. Ale też i nauczycielstwo ma tę satysfakcję, że zbierając składki, przekonuje się dowodnie, iż siew, przez nie rzucany, nie przepada, ale wydał owoce. Przytaczamy poniżej list, któryśmy otrzymali od p. Dobka, kierownika szkoły we wsi Męciny, wsi, która z górą 400 koron złożyła na rzecz głodnych braci w Warszawie:

„Szanowna Redakcjo! W myśl odezwy, umieszczonej w „Piaście”, zachęciłem tutejszą ludność do ofiar dla głodnych braci w Warszawie i zainicjowałem zbieranie składki wspólnie z tutejszym gronem nauczycielskim, które na mój apel z całą gotowością podjęło się tej czynności. W wolnych od zajęć szkolnych chwilach chodziliśmy od domu do domu. Rezultat przeszedł nasze oczekiwania, bo składka z tutejszej gminy przyniosła pokątną kwotę 413 k. 22 h. którą równocześnie do Szanownej Redakcji przekażem pocztowym przesyłam. Podczas zbierania składki, spotykaliśmy przepiękne objawy. I zamożniejsi i biedacy, a nawet dzieci składały jak najofiarniej swój grosz na ulżenie doli naszych nieszczęśliwych warszawskich braci. Niech mi więc na tem miejscu wolno będzie złożyć wszystkim szlachetnym ofiarodawcom najserdeczniejsze „Bóg zapłać”.

Jestem z Was dumny! Cieszę się bardzo, że ziarna, rzucane w serca Wasze podczas kilkunastoletniej mojej pracy nauczycielskiej w tutejszej gminie, wydają tak piękne plony, co jest dla mnie najmilszą nagrodą.

Zadokumentowaliście, że jesteście dobrymi synami naszej Ojczyzny, której jedności nawet kordon rozerwać nie potrafili.

Cześć Wam za to, bracia włościanie z Męciny! Ojczyzna zaś, mając takich synów, może z całą pewnością spodziewać się lepszej przyszłości”.

Tak, cześć Wam, włościanie galicyjscy, nie tylko z Męciny, i cześć Nauczycielstwu, które takich synów Ojczyźnie wychowuje!

Węgry a Polska

(Od naszego korespondenta).

Niniejszem przytaczam jeszcze ważne wyjątki z mów, dotyczących kwestji polskiej wedle protokołu stenograficznego:

Posel p[er]at Gieswein (chrześć. — społ.): „Słyszeliśmy i słyszymy często o przymierzu germańsko-turańskim. Cieszymy się z tego, ponieważ nie jesteśmy już tylko geograficznie sąsiadami Niemiec, lecz istnieje pomiędzy nami związek, powiedzmy, strategiczny, za nim pójdzie związek ekonomiczny a w końcu związek sympatji wzajemnej. Nie chcemy jednakże z tej przyczyny wstępować na drogi polityki separatystycznej, szukamy braterskiej przyjaźni z tymi wszystkimi, którzy zwracają się ku nam, którzy dają nam dowody swej sympatji i tych nie pytamy się, czy są germańskiego, romańskiego czy słowiańskiego pochodzenia, lecz chcemy dać przykład prawdziwie międzynarodowego związku przyjaźni. Z tej przyczyny wysoko cenię to, że szanowny nasz kolega, hr. Juljusz Andrássy, w krótkości poruszył tę

kwestję, na którą nie wolno nam nie zwrócić uwagi, tj. kwestję polską.

Nasi polscy sąsiedzi od wieków byli, że tak powiem, naszymi duchowymi sprzymierzeńcami, byli tak, jak i my, węgry, zawsze tam, gdzie walczyć trzeba było o wolność — z tej przyczyny, powiadam, że i na przyszłość pokazać musimy, że tam, gdzie wieje węgierski trójbarwny sztandar, tam walczą o wolność i że tam nie chcą toczyć walki w interesie ciemiężycieli ludów. I przy tej właśnie sposobności trzeba się oświadczyć i z tego miejsca — chcę tu dać tylko słaby oddźwięk słowom Juljusza hr. Andrássy’ego — za tem, co on zaznaczył i w obronie czego podniosły głos nasze komitaty, jak: Udvarhely, Debreczen — miasto, Nograd, Eger, Kolossvar, Szatnar, Miskolcz, Bars, Trenczen, Temeszvar, Komorno, Szolnok — Doboka. Z pomiędzy nich chcę powtórzyć tylko krótkie, lecz ciepłe słowa komitatu Udvarhely: „Zjazd Komitatu Udvarhely całym sercem dzieli tradycyjną przyjaźń narodu węgierskiego ku polskiemu i wobec węgiersko-królewskiego rządu daje wyraz temu życzeniu, by przy zawarciu pokoju w odpowiedni sposób wzięto pod uwagę prawa polaków do narodowego bytu i wolności.

Nie zamierzamy uciskać, nie chcemy mieć uciskanych u siebie, chcemy mieć w kraju wolnych obywateli, lecz jednocześnie chcemy, by i poza naszymi granicami wiał sztandar wolności”.

Posel hr. Apponyi (stron. niezawisłości): „Zgadzam się na to, że nie dążymy do terytorjalnych nabytków, do zdobyczy, jako samoistnego celu, lecz to nie wyklucza, byśmy przy zawarciu pokoju nie chcieli osiągnąć większego zabezpieczenia naszego strategicznego położenia z wojskowego punktu widzenia (Okrzyki: „Prawda!“ „Tak jest!“) a w szczególności nie oznacza to, żeby tam, gdzie nasz oręż przyniósł oswobodzenie od stuletniego jarzma i to sympatyzującym z nami narodowi, byśmy tam skłonni byli na oddanie tego narodu z powrotem pod dawne jarzmo”.

Mówca opowiada przyczyny wojny, wywołanej zaborczością Rosji, oraz sytuację na Bałkanach i kończy: „Podobnie uważam za wzmocnienie naszej defensywnej pozycji osiągnięcie naturalnych granic z zachodu. Naturalne granice zachodniej cywilizacji cofnęły się i zostały złamane przez to, że największa część narodu, należącego do zachodu całym swym duchem i moralnym życiem, tj. narodu polskiego znajdowała się w rękach mocarstwa w istocie swej wschodniego i o agresywnej naturze, jakim jest Rosja. Jedną z zasadniczych podstaw naszego bezpieczeństwa jest, by ten anachronizm, ten nienaturalny zabór terytorjum, ten pracy napór, agresywny duch wschodu cofnięty został do swych naturalnych granic i by w trudnym i chlubnym zadaniu obrony zachodu, jak przed wieki, tak i teraz brał wraz z nami udział naród polski”.

(Żywe potakiwania na lewicy).
Posel Huszar (stron. kat. ludowe): „Jeszcze słów kilka o kwestji polskiej. (Okrzyki: „Słuchamy!“) Sympatja, która w narodzie węgierskim zawsze istniała ku polskiemu, skłania nas, byśmy podnieśli zasadniczo głos za jego wolnością i byśmy poparli te rozstrzygnięcia, które krążą w komitatach i które i tu już dotarły. Należy sobie życzyć, by nieszczęśliwy naród polski, który od wieków tyle wycierpiał, pozostanie”.

Ja znam ten kraj...

I.

*Ja znam ten kraj, gdzie nie cytryny rosną,
Nie pyszny laur, nie wonny mirt rozkwita.
Ja znam ten kraj, gdzie dąb rozmawia z sosną
Pod cichy szum falującego żyta.*

*Ja znam ten kraj, gdzie wiatr nie palmy muska,
Lecz w ciemną noc w przydrożnej tka olszynie
I szumi Dniepr i modra Dżwina pluska.
I Niemen hen! aż pod Królewic płynie.*

*Tam ciemny bór mnie szumił nad kołyską
W wieczorny zmierzch pogańskie swe pacierze,
Gdy w mroku gwiazd nad ziemią leciał nizko
Ten Anioł stróż, co snów dziecięcych strzeże.*

*I dobre sny stawały u wezłowania
I szarych dni powszedniość czarowały,*

II.

*I szumem traw rosnących i siłowia
Mnie srebrną baśń bez słów opowiadały...*

*Ja znam ten gród, gdzie z murów tynk opada
I starych run obnaża żywe zgłoski —
Pogański mur tam dziwny opowiada
O Bogach swych Cudownej Matce Boskiej.*

*Z kościelnych naw, z pod ciężkiej kolumnady,
Gdzie króle śpią pod białych orłów strażą,
Dziś petznie lęk i drży przed tchem zagłady,
W pomników spiz wtopionej ręką wrażą.*

*Ja znam ten gród... tam w podkościelnym lochu
Umarły bunt w zbutwiałej trumnie leży —
I żaden czyn nie może powstać z prochu,
I żaden dzwon na trwogę nie uderzy...*

*Tam z małych serc, jak tynk z omszałych murów,
Opada hart — ten hart bojowych szyków,*

*Tam z orlich gniazd orleńta bez pazurów
Wychodzą w świat do klatek i kurników...*

*Ja znam ten gród...
Pas Wilji srebrnolity
I gdzieś we mgle Świętego Piotra wieże,
I gdzieś we mgle, rozlanej pod błękity,
Pogański gaj, szepczący swe pacierze...*

*Pacierze mra u ścian kościelnych murów,
W zalamach bram i w ulic labiryntcie
I szepczą, mrąc: — gdy zbrakło wam pazurów,
Przynajmniej tak, jak bohaterzy, giacie! —
Lecz oni śpią...
O ziemię, moja ziemię!
Śród jakich burz i z jaką nową wiosną
Oriętom twym, co w ciasnych klatkach drzemią,
Z twej żywej krwi pazury znów wyrosną?
Edward Słoiński.*

KRAKÓW — ul. FLORYAŃSKA 1. 10 — KRAKÓW

OKRYCIA DAMSKIE najnowsze modele wiedeńskie. Bluzki szlafroki, halki, olbrzymi wybór. Gony reklamowe. Magazyn konfekcji damskiej **Wilhelm Vogler**

PŁASZCZE, KOSTYMY

Wielką ilość **SZCZOTEK i MYDŁA** **Wielką ilość**
TOALETOWEGO

w szczególności szczotek do wycierania, do podłóg, szczotek ryżowych, pędzli i t. d. dostarcza natychmiast i najtaniej

FABRYKA SZCZOTEK Franz Wanko WIEDEŃ, VII, Neubaugasse 9
Telefon: 35.357.

Na gwiazdkę!! Rozmaite ozdoby i zabawki na choinkę, papierośnice metalowe i skórzane. Galanterja męzka. Gilzy do papierosów. Karty i gry.

Pisma codzienne i tygodniowe jako to: „Dziennik Narodowy“, — „Nowości Ilustrowane“, — „Tygodnik Ilustrowany Polski“, — „Gazeta Ludowa“, — „Wiadomości Polskie“, — „Odrodzenie“ i t. p.

Ulica KALISKA 22 M. Nowakowska (Trafika).

250-500 KORON miesięcznie pewnego zarobku może uzyskać każda osoba, jeżeli się zamie sprzedaż

Losów i papierów wartościowych na małych wpłatach

Z zapytaniem należy się zwrócić do firmy

G. BRAUN
Dom Bankowy
Budapeszt — El sabethring 42.

KONSERWY RISOTTO

30.000 puszek, pierwszej jakości

50 puszek — za skrzynkę 95 koron, z Wiednia.

Należytość należy uiścić z góry.

Także wszystkie inne konserwy zaraz do odstąpienia.

JÓZEF PONGRATZ Wiedeń IV., Mayerhofgasse 5.

Wosk gwarantowany, czysty, **Biene** Stowa-
naturalny, oferuje rzysz.

dla zbytu produktów węgierskich pszczelarzy.

BUDAPESZT, Frangepán u. 4/D.

za 1/2 kg. netto 6 k. 70 h. z Budapesztu. — Próbkę darmo.
Uprasza się o zachowanie adresu.

F. LORD
BIURO TECHNICZNE
KRAKÓW, Lubicz 1.

Skład maszyn i artykułów technicznych, przybory do gorzeń, młynów, cegielni, tartaków, OLEJE mineralne do motorów i maszyn parowych, pasy skórzane i z siersci wielbłądziej, gaza jedwabna, gurtki, kamienie młyńskie, uszczelnienia do maszyn wszelkiego rodzaju, armatury metalowe, kurki, wodowskazy, płachty nieprzemakalne na wozy i sterty. Pompy, studzienki, siławki, węże gumowe i parzane do wody, piwa, spirytusu, transmijsje i tarcze pasowe, wszelkie przybory elektryczne, prądnicę, motory, przewody, lampy żarowe i łukowe i t. d. Cenniki, kosztorysy na urządzenie fabryczne i instalacje bezpłatnie

WE WIEDNIU
przy ul. Wollzeile 16, 1-szy obwód drzwi 12a. (winda)
ordynuje w chorobach wenerycznych i skórnych.

Dr. med. JÓZEF ROSENBERG
były demonstrator c. k. Uniwersytetu we Lwowie i sekundariusz szpitali.

w godzinach od 12—1 w poł. i od 1/2 3—1/2 5-ej popoł.

Także szczepienie ochronne przeciw ospie, cholerze i tyfusowi.

Smutno dokoła! Wesoły kalendarzyk
Niebo się chmurzy! Na dziewięćset szesnasty!
Kto nas pocieszy?... Niezbędny dla każdego
„Promyk wśród burzy!“ I męża i niewiasty!

Układu **KAZETA**, kartka tytułowa art. malarza Brajkowskiego.

Cena 80 halerzy.

Do nabycia w księgarniach lub za nadesłaniem 90-ciu halerzy w markach u wydawcy

Fr. HEROD
Baden obok Wiednia.

Zakupuje się filmy z polskimi napisami.

Krakowska wypożyczalnia i sprzedaż filmów kinematograficznych

„POLONIA“

poleca filmy: dramaty, komedje, komiczne, tygodniki wojenne, biblie i t. d., po bardzo przystępnych cenach.

wł. P. Menasche, Kraków, Librowszczyzna 6.

***** Proszę zażądać oferty. *****

Mączka Nestle'a

znana jako najleprzy środek odżywczy dla dzieci i rekonwalescentów nadeszła

w nowem opakowaniu polskiem jest do nabycia w poważniejszych aptekach, składach aptecznych i większych sklepach kolonialnych.

Opakowanie polskie
daje gwarancję świeżości mączki.

Przy **epidemiach** i wszelkich **chorobach zaraźliwych**

Mattoniego najskuteczniejszy **Giesshübler** środek ochronny **szczawa**

CENTRALNY SKŁAD
AMERYKAŃSKICH
URZĄDZEŃ BIUROWYCH
dla Galicji, Bukowiny i Królestwa Polskiego

„JERRY“ Spółka z ogr. por. **„JERRY“**
KRAKÓW, Florjańska 28. Tel. 1416.

Na żądanie wysyłamy cenniki darmo i oplatnie.

SAMUEL SCHEUER,
KRAKÓW, Dietłowska 31,
fabryczny skład tutek i bibulek

„POTYCZKA“

oraz wszelkich przyborów do palenia, skład towarów norymberskich i galanterijnych zawiadamia, iż dla wygody Szanownych P. T. Odbiorców otworzył

Filię we Wiedniu, IX., Hörlogasse 4.

Koncesjonowany skład

nafty, benzyny, terpentyny, oliwy maszynowej cylindrowej i wszelkich smarów do automobili, maszyn browarniczych, gorzelnianych, fabrycz.

Hurtowna oraz częściowa sprzedaż artykułów DLA GOSPODARSTWA DOMOWEGO:

masa podłogowa do froterowania, wosk, benzyna, terpentyna, ściereczki, szczotki, pendzle, tynktury do odświeżania mebli. Wszelkie farby na podłogi, drzwi, okna. Wszelkich wyjaśnień użycia udziela się.

Dla lakierników, malarzy dekoracyjnych pokojowych:

farba fasadowa—patent własny, farby proszkowe, aniliny, pokosty, lakiery, pendzle w największym wyborze i wszelkie inne przybory:

Dla instalatorów elektrycznych, wodociągowych:

wszelkie artykuły w zakres wchodzące.

Dla przemysłu budowlanego:

gips własnej fabrykacji, cement, wapno hydrauliczne, papa, watprof przeciw wilgoci, karbolinum przeciw grzybowi i t. p.

„POD GANKIEM“
FR. LENERT w Krakowie
ulica Sławkowska L. 6.

MAGAZYN NOWOŚCI DAMSKICH
założony w roku 1874

pod firmą **M. Schenker**
w Krakowie, Rynek 15,

poleca swoje bogate zaopatrzone składy w towary wełniane i jedwabne na suknie i kostiumy. Ogromny wybór specjalnych jedwabi i półjedwabi na bluzki, halki, podszewski i przybrania do sukien. We wszystkich kolorach welwety, aksamity, plusze, atlasy, gazy, crepe de Chine, tulary, kłoty, batysty, zefiry, barchany, woale, flanelki i t. d. Specjalny dział firanek tiulowych, koronkowych i muszlinowych.

Wełny, jedwabie i krepy do żaloby. Każdy tydzień nadchodzą nowości. Ceny bardzo przystępne—na dawnych zapasach ceny nie podwyższone.

Tylko pierwszej jakości!

Wszelkie artykuły w zakres towarów kolonialnych wchodzące po najtańszych cenach, hurtownie i defallicznie poleca

Wojciech Olszowski
KRAKÓW, MAŁY RYNEK.

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że po dokonanej przez Wysokie Kr. węgierskie ministerjum skarbu za pomocą organów kontroli rewizji losów do I klasy Królewsko-węgierskiej uprzywilejowanej loterii klasowej (trzydziesta piąta loteria), losy oddano głównym kolektorom dla dalszej sprzedaży.

Oto zatwierdzony przez Wysokie Kr. węgierskie ministerjum skarbu plan losowania **Królewsko-węgierskiej uprzywilejowanej loterii** **Trzydziesta piąta loteria. klasowej. 110,000 losów. 55,000 wygranych.**

Pierwsza klasa stawka 12 Koron ciągnięcie 21 i 22 grudnia 1915 r.		Druga klasa stawka 20 Koron ciągnięcie 12 i 13 stycznia 1916 r.		Trzecia klasa stawka 32 Korony ciągnięcie 1 i 3 lutego 1916 r.		Szósta klasa stawka 24 Korony ciągnięcie od 5 kwietnia do 1 maja 1916 r.																																																										
Wygranych	Koron	Wygranych	Koron	Wygranych	Koron	Największa wygrana w najszczęśliwszym wypadku 1.000.000 Milion Koron. <table border="1"> <tr> <td>1 premium Kor.</td><td>600000</td><td>600000</td> </tr> <tr> <td>1 wygrana</td><td>400000</td><td>400000</td> </tr> <tr> <td>1 "</td><td>200000</td><td>200000</td> </tr> <tr> <td>1 "</td><td>100000</td><td>100000</td> </tr> <tr> <td>1 "</td><td>80000</td><td>80000</td> </tr> <tr> <td>1 "</td><td>60000</td><td>60000</td> </tr> <tr> <td>1 "</td><td>50000</td><td>50000</td> </tr> <tr> <td>1 "</td><td>40000</td><td>40000</td> </tr> <tr> <td>2 po</td><td>30000</td><td>60000</td> </tr> <tr> <td>2 "</td><td>25000</td><td>50000</td> </tr> <tr> <td>4 "</td><td>20000</td><td>80000</td> </tr> <tr> <td>5 "</td><td>15000</td><td>75000</td> </tr> <tr> <td>25 "</td><td>10000</td><td>250000</td> </tr> <tr> <td>50 "</td><td>5000</td><td>250000</td> </tr> <tr> <td>405 "</td><td>2000</td><td>810000</td> </tr> <tr> <td>760 "</td><td>1000</td><td>760000</td> </tr> <tr> <td>1140 "</td><td>500</td><td>570000</td> </tr> <tr> <td>30600 "</td><td>200</td><td>6,120000</td> </tr> <tr> <td>33000 wygranych i premium</td><td></td><td>1,0550000</td> </tr> </table>		1 premium Kor.	600000	600000	1 wygrana	400000	400000	1 "	200000	200000	1 "	100000	100000	1 "	80000	80000	1 "	60000	60000	1 "	50000	50000	1 "	40000	40000	2 po	30000	60000	2 "	25000	50000	4 "	20000	80000	5 "	15000	75000	25 "	10000	250000	50 "	5000	250000	405 "	2000	810000	760 "	1000	760000	1140 "	500	570000	30600 "	200	6,120000	33000 wygranych i premium		1,0550000
1 premium Kor.	600000	600000																																																														
1 wygrana	400000	400000																																																														
1 "	200000	200000																																																														
1 "	100000	100000																																																														
1 "	80000	80000																																																														
1 "	60000	60000																																																														
1 "	50000	50000																																																														
1 "	40000	40000																																																														
2 po	30000	60000																																																														
2 "	25000	50000																																																														
4 "	20000	80000																																																														
5 "	15000	75000																																																														
25 "	10000	250000																																																														
50 "	5000	250000																																																														
405 "	2000	810000																																																														
760 "	1000	760000																																																														
1140 "	500	570000																																																														
30600 "	200	6,120000																																																														
33000 wygranych i premium		1,0550000																																																														
1	60000	1	70000	1	80000																																																											
1	20000	1	25000	1	30000																																																											
1	10000	1	10000	1	20000																																																											
1	5000	1	5000	1	15000																																																											
3 po 2000	6000	3 po 3000	9000	3 po 10000	30000																																																											
5 " 1000	5000	5 " 2000	10000	5 " 5000	25000																																																											
8 " 500	4000	8 " 1000	8000	8 " 2000	16000																																																											
30 " 300	9000	20 " 500	10000	10 " 1000	10000																																																											
100 " 100	10000	110 " 300	33000	120 " 500	60000																																																											
3350 " 40	134000	4350 " 80	348000	4850 " 130	630500																																																											
3500 wygr.	Kor. 263000	4500 wygr.	Kor. 528000	5000 wygr.	Kor. 916500																																																											
Czwarta klasa stawka 40 Koron ciągnięcie 22 i 23 lutego 1916 roku				Piąta klasa stawka 32 Korony ciągnięcie 14 i 15 marca 1916 roku																																																												
Wygranych	Koron	Wygranych	Koron	Wygranych	Koron																																																											
1	90000	1	100000	1	100000																																																											
1	30000	1	30000	1	30000																																																											
1	20000	1	20000	1	20000																																																											
1	15000	1	15000	1	15000																																																											
3 po 10000	30000	3 po 10000	30000	3 po 10000	30000																																																											
5 " 5000	25000	5 " 5000	25000	5 " 5000	25000																																																											
8 " 2000	16000	8 " 2000	16000	8 " 2000	16000																																																											
10 " 1000	10000	10 " 1000	10000	10 " 1000	10000																																																											
120 " 500	60000	120 " 500	60000	120 " 500	60000																																																											
4850 " 170	824500	3850 " 200	77000																																																													
5000 wygranych	Koron 1120500	4000 wygranych	Koron 1076000																																																													

Ceny losów do I-iej klasy:

całego **12 kor.**połowy **6 kor.**ćwiartki **3 kor.**

Ciągnięcie loterii 21 i 22 grudnia b. r.

Należność najlepiej przesyłać przekazami pocztowymi.

Losy na ciągnięcie I klasy, które odbędzie się w dniach 21 i 22 grudnia b. r. w obecności Kr. węgierskiego urzędu kontroli państwowej i jednego z notariuszy Królewskich publicznie w sali ciągnięć, otrzymać można w niżej podpisanej Dyrekcji:

Dyrekcja Królewsko węgierskiej uprzywilejowanej Loterii klasowej
Budapeszt IV Esküdter 5.

Na numery należące do naszego Domu Bankowego padły dotychczas następn. wielkie wygrane, które uszczęśliwiły tysiące naszych klientów:

1,000,000 Kor. № 103881
MILION

605.000 Koron	№ 57080
302.000 "	" 18861
602.000 "	" 39310
602.000 "	" 98924
602.000 "	" 82220
400.000 "	" 46965
400.000 "	" 83471
400.000 "	" 109734
200.000 "	" 5108
200.000 "	" 31262
200.000 "	" 36806
200.000 "	" 38233
200.000 "	" 40824
200.000 "	" 106853
100.000 "	" 42992
100.000 "	" 52528
100.000 "	" 55348
100.000 "	" 59211
100.000 "	" 74366
100.000 "	" 79559
100.000 "	" 93275
100.000 "	" 94780
100.000 "	" 59548
100.000 "	" 63127

10 razy po Koron	90.000
8 " " "	80.000
5 " " "	70.000
9 " " "	60.000

i liczne wygrane po 50.000,
40.000, 30.000, 25.000
Koron i t. p.

SZCZĘŚCIE u TÖRÖKA!!!

Dnia 21 grudnia 1915 roku

rozpocznie się ciągnięcie 35 Król. węg. loterii klasowej. Nie omieszkajcie nabyć los w naszym Domu, gdyż jest rzeczą wiadomą, że szczęście szczególnie sprzyja naszej kolekturze. Stosownie możecie liczyć na wygraną, bo naszym szanownym klientom stale przypadają największe wygrane. Nie możecie odrzącać od siebie nadziei szczęśliwego przypadku, gdyż nadzieja jest bodźcem, jest ożywczym pierwiastkiem w życiu ludzkim.

Bardzo niedawno nasi klienci mieli niebawale dotychczas szczęście wygrania na № 103 881 Milion Koron a wkrótce po-
ciem w tym samym roku wygrali również nasi klienci Premium
602.000 Koron na № 82.250.

Dotychczas wypłaciliśmy już naszym klientom wiele milionów koron.

Cena losu do I-szej klasy wynosi:

całego losu (czyli 2/2) Koron 12, połówki Koron 6, ćwiartki Koron 3.

Należność winna być uprzednio przesłana przekazem pocztowym.

Cena losów do wszystkich 6 klas 1/2 Losu Koron 160, — 1/2 Losu Koron 80, — 1/4 Losu Koron 40.

Zamówienia prosimy przysyłać najpóźniej do dnia 20 grudnia b. r.

A. TÖRÖK & Co.

DOM BANKOWY T. A. Budapeszt

Centrala: Servitenplatz 3.

Największy interes z losami klasowymi

Török-Palais.

Referencji udziela wszystkie wielkie Banki krajowe i zagraniczne.

Wykaz

wygranych w 35 król. węgierskiej loterii klasowej
55.000 wygranych

w ogólnej sumie

14 Milionów 459.000 Koron
wylosuje się w ciągu 5 miesięcy.

Największa wygrana
1,000,000 (Milion) Koron

Specyfikacja

1	Premium	—	K. 600.000
1	Wygrana	—	" 400.000
1	"	—	" 200.000
2	"	po	" 100.000
1	"	—	" 90.000
2	"	po	" 80.000
1	"	—	" 70.000
2	"	po	" 60.000
1	"	—	" 50.000
1	"	—	" 40.000
5	"	po	" 30.000
3	"	po	" 25.000
8	"	po	" 20.000
8	"	po	" 15.000
36	"	po	" 10.000
67	"	po	" 5.000
3	"	po	" 3.000
437	"	po	" 2.000
803	"	po	" 1.000
1523	"	po	" 500
140	"	po	" 300
34450	"	po	" 200
17500	"	po	" 170
130,	100,	80,	40

55.000 wygranych i premium
w ogólnej wysokości

14 milionów 459.000
Koron w 6 Klasach.